NUMER 2/95

ISSN 1233 - 734X INDEKS 330310

DOZWOLONE OD LAT 18

KWIECIEŃ '95

EXTASY

Cena 3,50 zł
35 000 zł



DIANA I LINDA

NIESKOŃCZONA ROZKOSZ POCAŁUNKÓW

ZROBIŁ TO SAM!

ZDOBYTE KOBIETY PRZEMÓWIŁY!

WYWIAD Z BURDEL - MAMĄ!



WANDA

POLSKA MIŁOŚĆ FRANCUSKA

MINETKA LEKIEM NA MIGRENĘ KOBIECĄ!

SŁODKI PALUSZEK

CZY KOBIECY PALUSZEK MOŻE ZASTĄPIĆ "NASZ PALUCH"?!

CZEKAM TYLKO NA CIEBIE!

EXTRA



Dzwoń natychmiast!

00592 591 831

Powiedz mi jak bardzo to lubisz!

CZEKAM NA TWÓJ TELEFON!

NON - STOP

00592 591 839

NAMIĘTNE DZIEWCZYNY CZEKAJĄ NA TWÓJ TELEFON!

ZRÓBMY TO RAZEM!

Jestem nienasycona!



Dzwoń 24 godziny na dobę!

00592 591 832

PRZEPEŁNIONA SEKSEM!



Dzwoń kiedy chcesz!

00592 591 838

SZANOWNI CZYTELNICY,

witamy was w przekonaniu, że polubiliście nasz miesięcznik. Mamy nadzieję, że już po pierwszym spróbowaniu naszej "pigułki" - magazynu EXTASY - wpadliście w nałóg. Pamiętajcie !!! - To nie szkodzi. Jak powiedział lekarz i myśliciel - Hipokrates:
Primum non nocere, czyli przede wszystkim nie szkodzić, możecie śmiało i bez obaw, a nawet powinniście dla własnej przyjemności, uzależnić się od magazynu EXTASY. W przeciwieństwie do innych używek, czy też pism o podobnej tematyce, ten nałóg może sprawiać tylko przyjemność i radość.
W tym numerze możecie już od samego początku rozkoszować się pięknem ludzkiego ciała; dowiecie się co myślą i jak wyglądają(!): Basia, Beata, Ela, Ewa, Gosia, Hellena, Scarlet, Sharon, Zuzi i wiele innych...; przeczytacie intymne wyznania kobiet - wyznania prosto z łóżka!. Nasze odważne panie pomogą zrozumieć nam, panowie, jak najlepiej leczyć kobiecą migrenę; odkryjecie razem z nami wiele zagadek i tajemnic kobiecej duszy i ciała, ze szczególnym uwzględnieniem wypukłości i "głębokości". Poza tym, oczywiście, jak zawsze wiele niespodzianek...!!!
Nie zapominajcie też o tym, żeby brać udział we wszystkich konkursach organizowanych na łamach EXTASY, przygotowaliśmy je dla was - tak jak i wiele wspaniałych nagród, na czele z główną wygraną 7.777 nowych złotych polskich!!!
Na pewno nie będziecie rozczarowani, ale już najwyższy czas na "połknięcie" waszego EXTASY.

JAK NAJPRZYJEMNIEJSZYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH ŻYCZY

REDAKCJA EXTASY

NOWOŚĆ! KONKURS SZCZĘŚLIWYCH SIÓDEMEK JUŻ W TYM NUMERZE!

SUPER KONKURS O WYJĄTKOWĄ NAGRODĘ!

ZACZYNAMY ZABAWĘ!

Począwszy od tego numeru, na str. 3. będziemy drukować fragmenty bardzo ekscytującego zdjęcia. Ostatni fragment - tzn. siódmy - ukaże się w numerze ósmym naszego pisma. Waszym zadaniem będzie wycięcie tych siedmiu fragmentów i poprawne ułożenie ich w całość. Następnie należy nakleić rozwiązanie zagadki na kartę pocztową i wysłać na adres redakcji.
Wszystkie prawidłowe rozwiązania będą uczestniczyć w losowaniu wyjątkowej nagrody - 7.777 nowych złotych polskich!!!

PISZCIE I WYSYŁAJCIE! ZWYCIEZCĄ MOŻESZ BYĆ TAKŻE TY!



SPIS TREŚCI

EXTASY ❒ Miesięcznik polski ❒ Nr indeksu 330310 ❒ Redaktor naczelny: Igor Sparowski ❒ Wydawca: **Saturn Publishing LTD.** ❒ Adres do korespondencji: Wyd. Saturn ❒ EXTASY 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 ❒ Skład i łamanie, przygotowanie do druku: **PK 62 Praha** ❒ Druk: **Svoboda, a.s.** Praha Republika Czeska ❒ Wydawnictwo jest członkiem ogólnopolskiego stowarzyszenia wydawców.

EXTASY

GIGANT PRZEDSTAWIA

ALA i ELA

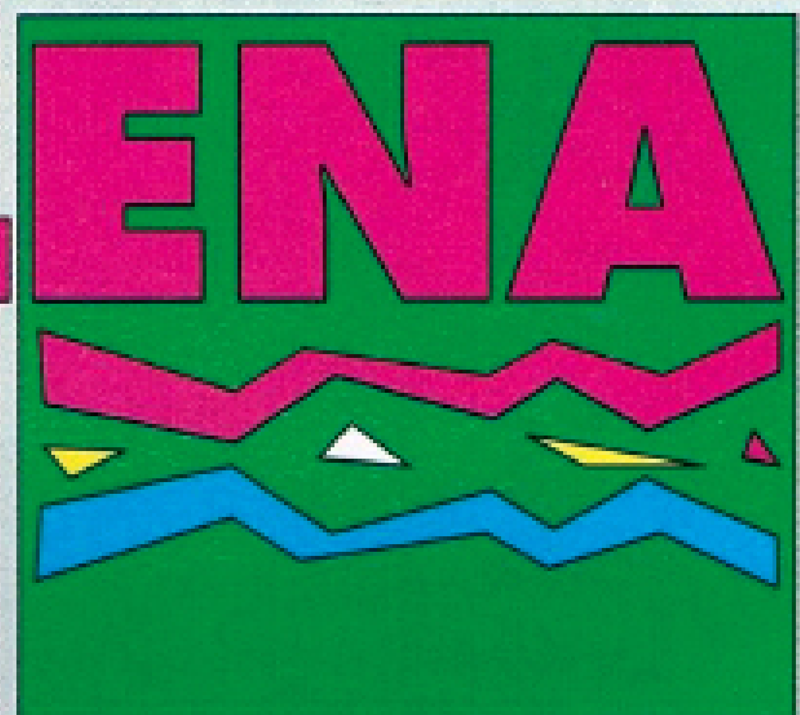
W tym miejscu będziemy regularnie prezentować naprawdę najpiękniejsze, a przede wszystkim najbardziej rozwinięte dziewczyny, których ciała na pewno nie pozostawią was obojętnymi ! Pojawiać się tu będą głównie dziewczyny z Polski, nie zabraknie jednak i piękności z innych krajów. Pozwoli to czytelnikom oceniać, porównywać i cieszyć się ich pięknymi figurami. Znajdziecie tu oprócz najwyższej klasy modelek - profesjonalistek, wszystkie ładne dziewczyny, które poprosiły nas o opublikowanie swoich zdjęć. Czytelnicy sami zdecydują, którą z nich przedstawimy Wam bliżej w rubryce: EXTASY GIGANT PREZENTUJE !

EXTASY - GIGANT ZAPRASZA PIĘKNE I ODWAŻNE DZIEWCZYNY DO NADSYŁANIA SWOICH ŚMIAŁYCH ZDJĘĆ !!!



Ala i Ela uwielbiają kochać się ze sobą i dobrze wiedzą, jak sprawić partnerce największą przyjemność. Nigdy nie zapominają o cudownym wstępie, podczas którego jeszcze lepiej poznają swoje ciała.

HELLENA



Chciałabym znaleźć się na okładce któregoś z renomowanych pism przeznaczonych dla mężczyzn. Nienawidzę związanych z tym uprzedzeń, lubię się pokazywać i nie rozumiem dlaczego miałabym się tego wstydzić. Uważam, że nie mam nic, co musiałabym ukrywać i jestem naprawdę dumna ze swojego ciała. Zawód fotomodelki wymaga wielu poświęceń. Potrzebna jest też silna wola, którą wyrobiłam sobie, gdy jako mała dziewczynka brałam lekcje gry na fortepianie. Do dziś pamiętam całe godziny wyrzeczeń i ćwiczeń. Gdy jest mi smutno siadam do fortepianu i gram sobie coś ładnego. Lubię też grać utwory Chopina - jestem przecież Polką, co chyba widać.



Mój zawód jest bardzo wymagający. Oprócz tego, że pozuję do zdjęć, występuję też czasem w zespole muzycznym. Dlatego muszę się co jakiś czas rozerwać. Kiedy mam wolny weekend zostaję w domu i przygotowuję sobie jakiś chiński przysmak. Nie chcę przez to powiedzieć, że nie smakuje mi polska kuchnia, muszę jednak dbać o linię i formę, a lekkie azjatyckie potrawy zapewniają mi jedno i drugie. Później oglądam telewizję, szybko jednak nudzi mnie to zajęcie, biorę więc swój notatnik z telefonami i zastanawiam się, do kogo zadzwonić. Daj mi szansę. Może właśnie do Ciebie!

Ps. Niespodzianka już na stronie 48 - 49 !

SCARLET

GOSIA

"Myślę, że jestem zupełnie zwyczajną dziewczyną. Nie wiem, czy mogę coś specjalnie oryginalnego o sobie powiedzieć. Do psychiatry również nie chodzę. Pracuję w poznańskiej kancelarii (bo ja z Poznania jestem), właściwie to moim zadaniem jest przenoszenie papierów z jednego pokoju, do drugiego. Wbrew pozorom lubię swoją pracę, chociaż większości dziewczyn mogłoby się wydać to nudne. Moje ulubione danie to pyry z sałatą. Moje życie prywatne także nie jest zbyt wyjątkowe - czytam książki, chodzę do kina, słucham rocka (Body Count, Laibach). Uwielbiam grać w koszykówkę. Jeśli chodzi o pozowanie do zdjęć, to z początku miałam pewne opory, ale teraz jest już w porządku. W pracy modelki lubię przede wszystkim to, że mogę ludziom pokazać i przekazać cząstkę swojej osobowości.

Zresztą, wydaje mi się, że prawie każda dziewczyna marzy skrycie o pokazaniu swojej cipki szerszej publiczności.





Niestety, nie każda się na taki krok decyduje. Ja nie żałuję swojej decyzji. Nie wstydzę się, że pokazałam przed obiektywem to, co dla niektórych pozostaje wstydliwe - nawet w życiu prywatnym. Tak, tak, znam takie osoby...

W MIŁOŚCI JESTEM

GOSIA

BEZKOMPLEKSOWA!

Przecież w życiu żałujemy najbardzej rzeczy, których nie mogliśmy osiągnąć.
A ja staram się po nie sięgać. Przy odpowiednim partnerze nawet dziesięć razy!
A jak przy tym krzyczę - no, mówię Wam - aż pękają szklanki w kredensie!



Każdy pragnie odrobiny lubieżności i namiętnego seksu, ale niestety mało kto się do tego otwarcie przyznaje. Ja, jak widać, zdążyłam już zdecydować i staram się czerpać z tego korzyści. I to nie dlatego, że postanowiłam mieć codziennie innego faceta (chociaż nic w tym złego nie widzę), lecz dlatego, że miłość jest czymś, czego nie trzeba się wstydzić.






SEKS PRAKTYCZNE PORADY

"człowiek uczy się przez całe życie, również od kobiet".

ZROBIŁ TO SAM!

- informacje prosto z łóżka! (przyjaciółka, mamuśka, siostrzyczka, barmanka)

Jak pamiętacie, w poprzednim EXTASY rzuciłem losowi wyzwanie mające na celu zapewnienie sobie spokojnej przyszłości seksualnej. Nie do końca to się udało, ale przynajmniej się nieźle zabawiłem. No i najważniejsze: uzyskałem kilka ciekawych wypowiedzi od moich "zdobycznych" kobiet.



"...słowo musi być święte.." - zgodnie ze słowami piosenki - w poprzednim numerze obiecałem "wyciągnąć" pewne damskie sekrety na nasz, panowie, temat - i oto one!

PRZYJACIÓŁKA

Nigdy tego nie zapomnę! Już od dłuższego czasu cię pragnęłam. Szukałam tylko okazji, a ty to załatwiłeś bezbłędnie. Jest coś niesamowitego w takim nagłym spontanicznym



seksie. Jest jakaś dzikość, przełamanie tabu, obyczajów, moralności, emocjonalnych związków z innymi ludźmi...to wszystko gdzieś na moment zniknęło. Dałeś mi możliwość odkrycia mojej długo skrywanej innej natury. To nie było czysto fizyczne! - Zgoda, kochaliśmy się jak szaleńcy, mocno do końca - ja nie wiem nawet czy to byłam naprawdę ja! -Ty wiesz jak błyszczały twoje oczy , jaki byłeś napalony, jak dygotałeś kiedy włożyłam go w usta i zaczęłam mocno ssać i lizać, kiedy wdzierałam się paluszkami delikatnie i coraz głębiej do twojej dupci..przestraszyłeś mnie swoją gwałtownością, wręcz zwierzęcością. Kochałam się z tobą jak dziwka! Wchodziłeś we mnie aż do bólu, ale to nie był ból - raczej nie znana mi dotąd rozkosz. Zdobyłeś mnie całkowicie, na chwilę wszystko przestało się liczyć ..byłeś tylko ty i błagalna myśl, żeby nigdy się nie skończyło! Chcę, żebyś zawsze o tym pamiętał! - Tego się nie da powtórzyć.
To mogło zdarzyć się tylko raz!

MAMUŚKA

Od momentu kiedy zostałam tylko z synem nie miałam mężczyzny. To trwało już za długo, ale wiesz jak to jest w moim wieku - nie pójdę przecież na dyskotekę - bo gdzie?
Traktowałam cię jak sympatycznego, starszego kolegę mojego syna. Zawsze wyglądałeś schludnie, a w ciągu ostatnich dwóch tygodni jakbyś się o coś specjalnie starał. Często czułam na sobie twój wzrok. Nie myśl, że kiedy kobieta jest odwrócona albo czymś zajęta, nie wyczuwa, że mężczyzna pożera ją wzrokiem.
Ty mnie wręcz rozbierałeś! - Kiedy o tym myślałam wydawało mi się to trochę śmieszne, ale też mnie podniecało. Ja i ty: matka i kolega mojego syna. Jestem prawie pewna, świntuchu, że zaplanowałeś to w jakiś sposób. A ja, no cóż - zaczęłam mieć coraz większą ochotę na ciebie. Wiesz kobieta około czterdziestki może być dobrą kochanką, ma już duże doświadczenie,którym (jak miałeś okazję się przekonać) potrafi podzielić się z młodszym partnerem. Dużo większą tolerancyjność i wyrozumiałość, większą zdolność do orgazmu, no i potrafi zadbać o żołądek swego kochanka!
Kiedy zostaliśmy sami starałam się tobą tak pokierować, żebyś ty wykonał pierwszy ruch. Zaskoczyłeś mnie swoją odwagą...mam duże ładne piersi - jak to ty szeptałeś: słodziutkie cycuszki ...Podnieciłeś mnie przez zaskoczenie. Myślałam, że nasza randka jeszcze trochę potrwa. A potem..myślę, że pokazałam się od strony doświadczonej i trochę dominującej, niezaspokojonej kobiety. Chcę ci podziękować! - Ty mi też?! - To ładnie z twojej strony. Na koniec chcę ci jeszcze powiedzieć - bo chyba tego oczekujesz - co mi się spodobało w tobie. Pierwsza rzecz to to, że się odważyłeś myśleć o matce kolegi jako o partnerce łóżkowej. Następnie to, że potrafiłeś poprowadzić w miarę interesującą rozmowę i słuchałeś z uwagą tego, co mówiłam. No i najważniejsze: łączysz w sobie cechy nieobliczalnego chłopca - trochę głuptasa i szybko reagującego, dosyć dynamicznego mężczyzny. No i lubisz kobiety! Co mówisz, żebym opisała to, co robiłam z tobą? - Zastanowię się, a na razie tyle.

SIOSTRZYCZKA

Bardzo się bałam. Ale ty byłeś taki na luzie, a zarazem miły i męski. Imponowało mi, że to ty będziesz tym pierwszym. Moje koleżanki, którym już to się zdarzyło mówiły mi, że to boli i nie jest wcale przyjemne. Kiedy rozebrałeś mnie do naga, strasznie się zawstydziłam. Jednak twój spokój i namiętne pieszczoty trochę mnie rozluźniły, a zaraz po tym zaczęłam odczuwać falę gorąca ogarniającą moje ciało. Nagle poczułam, że coś we mnie pęka, potrzebowałam wtedy twojego silnego uścisku - ty to wyczułeś! Cała sytuacja podnieciła mnie, ale wszelkie opory rozproszyłeś dopiero po doprowadzeniu mojej łechtaczki do orgazmu. Powiedziałeś, że pierwszego mężczyznę zawsze się pamięta. Chyba masz rację!





Chciałabym, żebyśmy to jeszcze kiedyś zrobili. Żebyś to właśnie ty nauczył mnie seksu - żebym mogła czerpać więcej rozkoszy i więcej jej dawać. Przełamałeś mój dziecięcy wstyd przed nagością. Czuję, że znowu cię pragnę!!!

BARMANKA

Mało ci było, chcesz jeszcze?..Jaki byłeś? - W porządku. Pamiętaj jednak cwaniaczku, że przed tobą miałam już wielu facetów. Starszych, młodszych i w sam raz.
Seks jest dla mnie odprężeniem po ciężkim dniu pracy. Lubię odreagowywać męcząc się do utraty tchu. Alkohol zwyczajnie mi smakuje, ty też jak zauważyłam od niego nie stronisz! Było też dużo śmiechu, a to też jest ważne. Nie przepadam za facetami, którzy - gdy chcę iść z nimi do łóżka - zachowują się jak na sprawdzianie: pełne napięcie i za wszelką cenę doprowadzenie kobiety do niespotykanego orgazmu - denerwuje mnie to! Poza tym, że się taki jeden czy drugi spoci - nic nie osiąga! Sztuka to odpowiednie wyczucie. Większości facetom wydaje się, że jak mają kupę szmalu to już mogą mieć każdą kobietę. Szczególnie kiedy pracuje jako barmanka -g...o prawda! Sama wybieram sobie partnera, albo daję się poderwać komuś, kto mi się podoba. Jeśli chcesz to wpadnij kiedyś - wiesz gdzie mnie można znaleźć.

WIEŃCZYSŁAW NIESZCZEGÓLNY



Chciałbym wam coś zaproponować. Jeżeli chcecie to przysyłajcie do nas swoje listy z pomysłami tematów, które chcielibyście, żeby znalazły się w tej rubryce. Zamiast oklepanej formy pytań do tzw. ekspertów np. seksuolog lub psycholog radzi. Postanowiliśmy zastosować eksperyment, polegający na wspólnym analizowaniu różnych sytuacji, związanych oczywiście z seksem, wykorzystując wiedzę i doświadczenie każdego z nas po trochu. Pomagajmy i radźmy sobie sami. Jeżeli zdobywać informację i odpowiedzi na jakieś pytania to chyba najlepiej u źródła! - Tak jak to uczyniłem ja sam, co zresztą mieliście okazję przeczytać i osądzić! Czekam na wasze listy i oczywiście następnie na różne praktyczne porady! Wszyscy razem stanowimy nieskończoną siłę i wiedzę!!!



PRE

Uwaga! Zastrzegamy sobie prawo do ... pierwszej nagrody i przeprowadzenia z nim fotoreportażu, który opublikujemy na łamach EXTASY!

KONKURS NA MISS EXTASY

...Z NAJBARDZIEJ MNIE
...A DZIEWCZYNA

...O

...GRUDNIU 1995 !

TY WYGRAŁEŚ NOC Z 1000 USD !!!

EXTASY

SUPER CZARODZIEJSKI KUPON EXTASY

Czy chcesz zostać szczęśliwym zwycięzcą 1000 USD, 500 USD LUB 200 USD? Przy pomocy czarodziejskiego kuponu EXTASY leży to w zasięgu twojej ręki! Bawiąc się z EXTASY każdy może stać się szczęśliwym zwycięzcą! W przeciwieństwie do innych konkursów - w tym liczy się tylko i wyłącznie łut szczęścia! Co należy zrobić , aby zostać zwycięzcą? - Właściwie nic! Wystarczy tylko czytelnie wypełnić SUPER CZARODZIEJSKI KUPON EXTASY, nakleić go na kartę pocztową i wysłać na adres redakcji. Każdy kupon weźmie udział w losowaniu wygranych.

Nagrody są wyjątkowo atrakcyjne:

1 miejsce - 1000 USD
2 miejsce - 500 USD
3 miejsce - 200 USD

Losowanie będzie odbywać się raz w miesiącu. Zastrzegamy sobie prawo do ujawnienia nazwisk zwycięzców.

ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA W ZABAWIE Z CZARODZIEJSKIM KUPONEM EXTASY

...ZIEJSKI

WYJĄTKOWA SZANSA NA WYGRANĄ !

ADRES





KWIECIEŃ

ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA

EXTASY

BASIA

Piękna dziewczyna z pewnością nie ma łatwego życia. Jest narażona na nieustanne docinki innych dziewczyn - tych mniej pięknych - no i sami faceci posądzają ją o brak skromności, pychę czy niedostępność. To wszystko to tylko ludzka zazdrość, ale na dłuższą metę jest bardzo uciążliwe. Basia jest piękna. Basia nie ma łatwego życia. Basia jest podobna do Marylin Monroe. Dlatego stara się być bardzo ostrożna zanim się z kimś na dobre zaprzyjaźni. Jednak ktoś, kto ją zna lepiej wie, że jej chłód jest tylko przejściowy, że to forma obrony przed złymi, zawistnymi ludźmi.





NIE ZNOSZĘ ZAZDROSNYCH KOCHANKÓW!

Tak, naprawdę Basia ma olbrzymi temperament, jest wesoła i bardzo przyjacielska. Jeżeli kogoś naprawdę polubi, to nie ma rzeczy, której by odmówiła!

- Basiu, czy możesz nam powiedzieć, jak według ciebie powinien wyglądać idealny związek?

" Przede wszystkim powinien być oparty na wzajemnej przyjaźni, zrozumieniu i tolerancji. Nigdy bym nie zniosła zazdrosnego partnera, chociaż sama nie mogłabym wybaczyć zdrady... Moim zdaniem najważniejszy jest układ partnerski, w którym nie ma miejsca na wzajemne tajemnice, w którym wszystko od początku do końca jest jasne. W takim związku nawet seks jest czymś



o wiele piękniejszym, niż tylko zwykłym zaspokojeniem popędu.

- Czy znalazłaś już takiego mężczyznę?

" Właściwie tak, ale tak do końca to jeszcze nie jestem do niego przekonana. Dziwny jakiś jest. W tej chwili najważniejsze jest dla mnie skończenie studiów. Dopiero kiedy zostanę doradcą ekonomicznym, usamodzielnię się, pomyślę o stworzeniu jakiegoś trwalszego związku, o dzieciach również. Póki co, wystarczają mi kilkudniowe romanse."

WYWIAD EXTASY

Wyglądasz mi na takiego, który już zbyt długo chodzi na ciśnieniu. Jak tak dalej potrwa to niebawem Twój Mały rozsadzi Ci spodnie. Pozbądź się stresu!
Rozładuj napięcie! - Idź na dziwki.

BURDEL-MAMA
dla każdego coś miłego!



Nie martw się Kotku, mamy rok 95-ty. Mamy wolny rynek, demokrację i swobodną wymianę towarów. Polski burdel jest już w pełni profesjonalny i potrafi Cię zaspokoić na wszystkie możliwe sposoby i we wszystkich dostępnych wariantach. Minęły te ponure czasy, w których musiałyśmy się tułać po hotelowych barach. Teraz pracujemy w warunkach komfortowych: u nas, u Ciebie, u kolegi - wedle życzenia. Pan Edek przywiezie, odwiezie, poczeka godzinkę w samochodzie, a w razie problemów pomoże uregulować rachunek...To przecież takie proste - wystarczy tylko wykręcić numer telefonu jednej z agencji towarzyskich. No dalej Przystojniaczku - czeka na Ciebie armia prostytutek! Bez względu na porę dnia i nocy zawsze jesteśmy w gotowości rozłożyć dla Ciebie nogi, wziąć do buzi, dać od tyłu, od przodu, z boku itd., itp. (a to wszystko odbywa się na golasa).

Ach tak? - Liczysz na to, że coś wykombinujesz we własnym zakresie, że niby za darmo...Przecież jak będziesz się włóczyć po knajpach albo dyskotekach to możesz wydać więcej kasy niż u nas, a i tak nic nie upolujesz; tak, tak...to wielka loteria.

No, a jeżeli Ci się nawet powiedzie, ale mieszkasz z żoną, albo - co gorsza, przy mamusi? Będziesz dmuchał panienkę w bramie? A może zrobicie to w parku?...Gluptasie, przecież jest zima, z krzaków dawno opadły liście i nie można już tego robić tak spontanicznie. Widzisz - po co tak komplikować życie? - Nie lepiej zgłosić się do nas? Płacisz, ale masz pewność, że zostaniesz obsłużony fachowo i rzetelnie, a co najważniejsze: bez ryzyka odmrożeń!
Taryfa za nasze usługi jest ściśle określona i w większości agencji wygląda ona podobnie (patrz artykuł Jana Mądrego EXTASY 1/95 - przyp. red). Co sobie życzysz? godzinkę, pół, a może całą nockę - nie ma sprawy! Jeżeli twoim hobby są różne odmiany trójkątów to wiedz, że: dwie panienki zrobią dla Ciebie strip-tease, zatańczą taniec erotico, pobawią się przy Tobie



między sobą, będziesz je mógł przelecieć analnie, oralnie i normalnie; jednym słowem - pełny serwis. Chcesz z kolegą, a może z dwoma - zapraszamy - program zabawy jw.
Wariant małżeński, w którym zamiast kolegi przyprowadzasz swoją najwierniejszą małżonkę (najpierw ona zabawia się ze zleceniobiorczynią, później Ty, a potem bawicie się wspólnie) nie jest dla nas niczym zaskakującym.

No i co? Przyjdziesz? Chcesz to zrobić z niewinnymi (i robiącymi to za każdym razem pierwszy raz) 18-stkami, czy może wolisz doświadczone i wytworne 40-stki? Masz ochotę na murzynkę, mulatkę, azjatkę - nie ma problemu!

Znudził Cię banalny sex grupowy, czy też już całkiem oklepany sex analny? -Załatwione! A może masz apetyt na piękne i inteligentne studentki? - Jasne, żaden problem, ale lepiej żebyś zadzwonił po nie po 21-wszej, bo wcześniej biedactwa muszą siedzieć na uczelni.
Taaak...To wszystko dla Ciebie. Wszystko w zasięgu Twojego chuja, kotku. Wystarczy tylko wykręcić numer telefonu...

KRYSTYNA

BEATA

Uwielbiam mężczyzn, uwielbiam seks. Lubię się rozbierać i lubię miłość. Ale nie tylko tę fizyczną - również duchową. Dlatego wciąż szukam mężczyzny, który będzie zarówno kochankiem, jak i przyjacielem. Ogromny wpływ miała na mnie "Anna Karenina" Tołstoja, którą przeczytałam po raz pierwszy jak miałam dziesięć lat.

Stałam się przez to niepoprawną romantyczką, błądzącą z głową w chmurach i czekającą na tego jednego, wymarzonego mężczyznę. Niestety, do tej pory każdy facet, którego poznałam, interesował się głównie moimi cyckami i figurą...

Gdzie jesteś mój Książę?! Przybądź wreszcie, bo ja mam już po dziurki w nosie tych napalonych spojrzeń facetów pożerających mnie wzrokiem i myślących tylko o jednym! Wszyscy zwracają uwagę tylko na mój wygląd. Nikogo nie interesuje moje wnętrze. To znaczy interesuje, ale z nieco innej perspektywy... A kiedy wreszcie przyjedziesz, mój Książę, to będziemy się kochać długo i namiętnie. Przyjdź - ja już nie chcę sama spać!





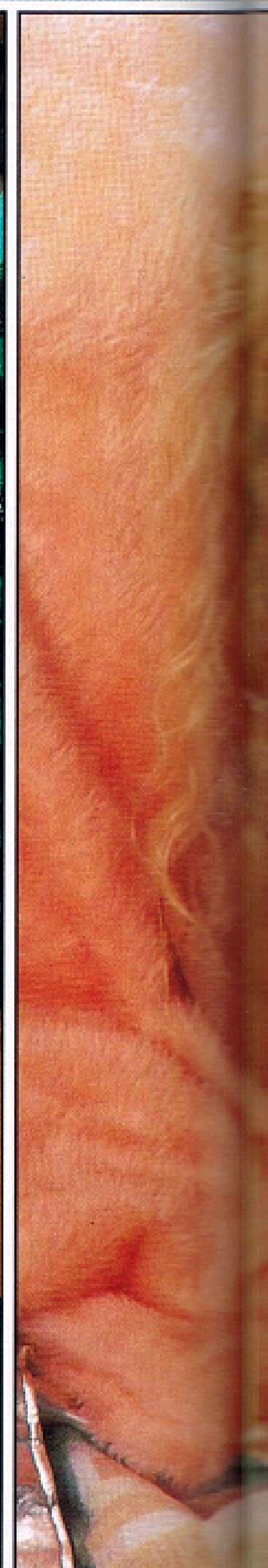
JA SIĘ BOJĘ SAMA SPAĆ!





Diana i Linda

Nasze igraszki rozpoczynają się dość niewinnie. Od namiętnego szeptu przechodzimy do długich, namiętnych pocałunków. Pieścimy swoje cycuszki, ssiemy sutki, które stają się coraz twardsze i wystające. Po plecach przebiega nam dreszcz podniecenia. Pieszczoty przybierają na sile...



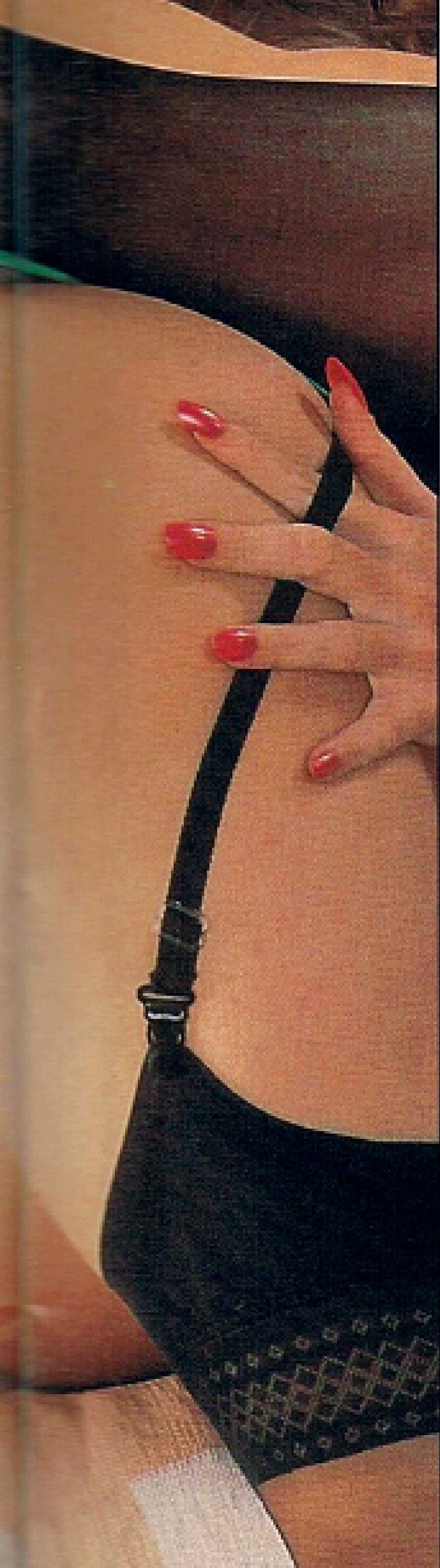
Ogień pożądania ogarnia nasze szparki. Otwierają się coraz szerzej, staja się coraz bardziej wilgotne... Nasycamy się ich widokiem, napawamy ich omdlewającym zapachem i smakiem.Obezwladnia nas fala nieskończonej rozkoszy...



I znów namiętne pocałunki. Język krąży po łechtaczce. Usta spijają każdą kropelkę nektaru, sączącego się z wnętrza naszych różowości. Język rytmicznie zanurza się coraz głębiej i głębiej...

Już nie możemy wytrzymać. Rozkosz narasta w dławiącym tempie, a świdrujący w szparce języczek potęguje przyjemność. Aaaaach, jeszcze, jeszcze tylko chwila,...! Następuje spełnienie. W spazmach rozkoszy, obie tracimy kontrolę nad ciałami...







NIESKOŃCZONA ROZKOSZ POCAŁUNKÓW

POLSKA MIŁOŚĆ FRANCUSKA

Zamieszczone w niniejszym numerze EXTASY opinie kobiet na temat seksu oralnego - to dalszy ciąg "Zwierzeń pań i panów". Przypomnijmy, że "Zwierzenia pań i panów" stanowią stałą rubrykę EXTASY. Jest to miejsce, w którym prezentujemy opisy przeżyć erotycznych, nadesłane przez czytelników, a także wyniki sondy przeprowadzonej przez redakcję na wybrany przez Was temat.

minetka lekiem na migrenę kobiecą!

JESTEŚMY OTWARCI NA WSPÓŁPRACĘ !

Wasze teksty opublikowane na łamach EXTASY będą honorowane według aktualnych stawek autorskich. Każdy z was przeżył coś niebanalnego, ekscytującego - miłosną przygodę, nieoczekiwane spotkanie erotyczne.

Czekamy na Wasze listy z opisem Waszych przeżyć!!!

Okazało się, że panie wcale nie tak niechętnie opowiadają o swoich oralnych przygodach. Ciekawe, że są na ogół świadome tego, że dla faceta językowe spotkanie z cipką to raczej początek zabawy, albo jej dopełnienie. Natomiast dla kobiet - minetka - jest czymś znacznie więcej niż nawet stosunek! Ta forma zaspokojenia - większości z nich wydaje się wystarczać?!? Podajemy tylko kilka opinii pań, które, w miłej atmosferze: w kawiarni, albo zaciszu redakcji (zawsze w cztery oczy), potrafiły uwodzicielsko mówić o swoich doznaniach.

BEATA
pielęgniarka (intensywna terapia)

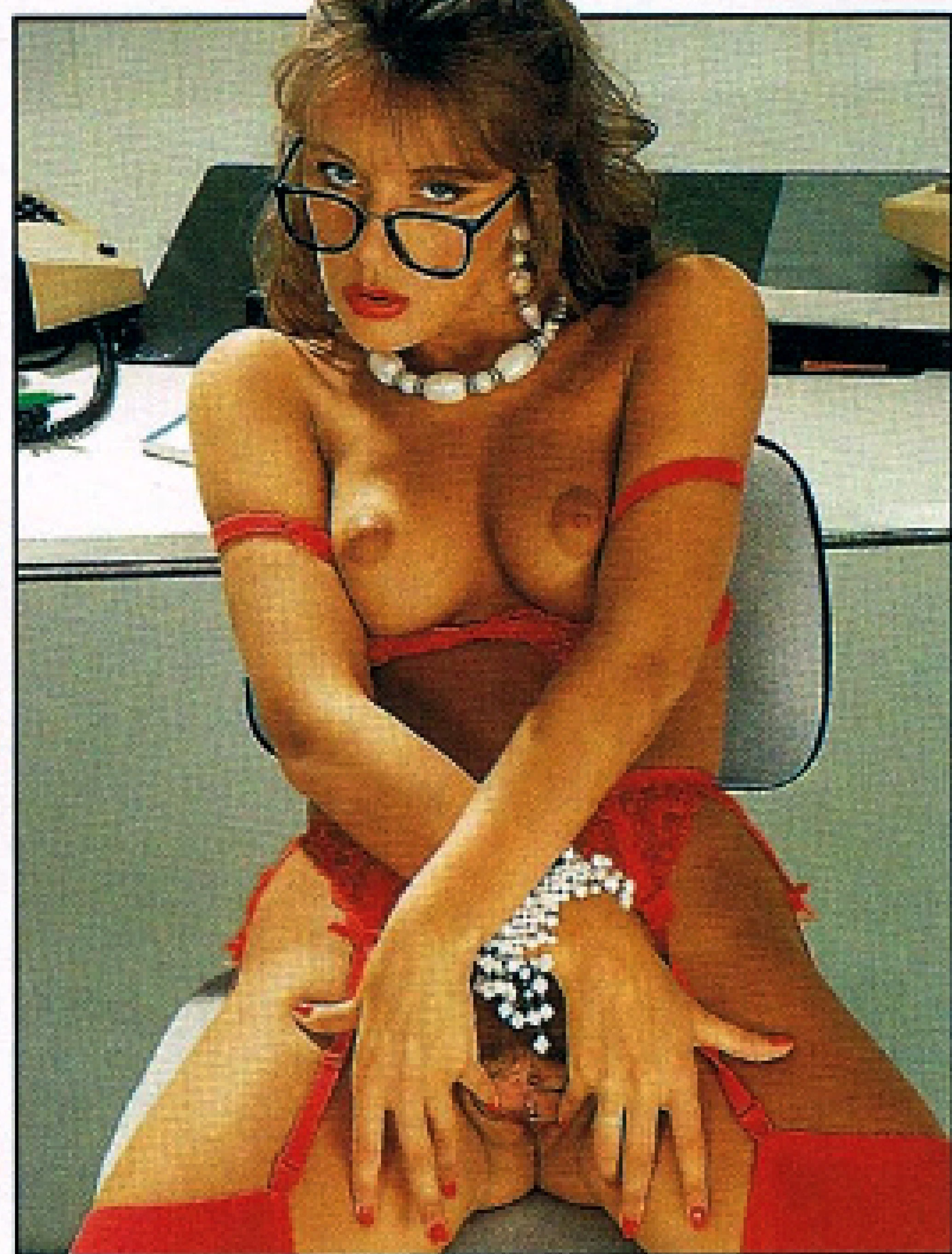
Mam tylko jednego mężczyznę i muszę powiedzieć, że to ja skłoniłam go do tej formy pieszczot. Po prostu to trzeba umieć! Potrzebowałam w seksie czegoś delikatnego, czułego, miękkiego, a jego języczek jest właśnie taki! Daje mi przyjemność narastającą powoli i lekko, ale prowadzącą do celu. No, ale co z tego, kiedy on już po kilku pocałunkach jest gotowy, żeby pójść na całego.
Nie wiem, może jest zbyt młody?...



EWA
studentka AWF-u

Kiedy jego ciepły język dotyka od wewnątrz moich otwartych ud, czekam tylko aż to łaskotanie przesunie się po łechtaczce - w dół i przejdzie po mnie jak burza. Szepczę do niego: jeszcze, jeszcze, a on wczuwając się w mój stan, ustami pieści moje wargi, odurza się moim zapachem, aż do momentu kiedy nie mogę już więcej tego przyjąć i z rozkoszy nie-do-wytrzymania zaciskam z całej siły uda na jego głowie. On lubi bawić się ze mną - jeszcze wtedy dotykając językiem łechtaczki, ale to już koniec, bo co może być dalej?...
Czasami myślę, że w takim momencie mogłabym rozłupać jego głowę jak orzech kokosowy.

ANIA
sekretarka (doświadczenie ze związku z drugą kobietą, obecnie szczęśliwa posiadaczka "narzeczonego")



Myślę, że dla kobiety - przynajmniej dla mnie i mojej przyjaciółki - to najbardziej atrakcyjny rodzaj miłości. Ja czuję się wyróżniona (sic!) kiedy mężczyzna, z którym jestem, próbuje mnie jakbym była najlepszym daniem. Chyba jest w tym coś z kanibalizmu. Ale, lubię być "jedzona". Nie mam absolutnie nic przeciwko temu. Przecież często mówimy: zjadłbym Cię, tak Cię pragnę. Ale najważniejsze jest to, że biorą w tym udział jego zęby, wargi, język; ale też i ręce. Tak, ręce ugniatają słodko pośladki, palce równocześnie mogą wchodzić tam, gdzie są i usta. Przyznaję, że nie potrzebuję wtedy niczego więcej. Ani przedtem, ani później.

KLARA
nauczycielka języka polskiego

To zawsze fantastyczne przeżycie! Pod warunkiem, że mężczyzna nie gryzie. Miałam kiedyś taką przygodę, ale szybko podziękowałam. Nie znoszę bólu, a zwłaszcza jeśli chodzi o te najwrażliwsze miejsca. No, ale mówmy o przyjemnościach.
Pewnie słyszałeś o dwóch rodzajach orgazmu kobiety: pochwowym i łechtaczkowym? No, właśnie. Ja muszę mieć i jeden i drugi. Kiedy mężczyzna jest podniecony wystarczy mu niewiele czasu, żeby skończyć i trysnąć. I jest zadowolony. Wtedy mówię mu, żeby popieścił mnie językiem. Robi to, bo jest odprężony, bo tak szybko mu poszło. Nie wie, że to, co ja czuję, kiedy on dobiera się językiem - do mojej dziurki, jest o wiele bardziej wyrafinowane i ciekawsze niż jego szybki strzał. Wyobrażam sobie wtedy różnych facetów, którzy robią mi to tam gdzie chcę i kiedy chcę.



„SŁODKI PALUSZEK"

TAJEMNICE KOBIECEJ CIPKI!

Kobiety onanizują się. Wiem o tym, bo sama jestem kobietą i robię to nawet kilka razy dziennie. Sprawia mi dużą frajdę, kiedy mogę się popieścić i osiągnąć orgazm nie prosząc o przysługę żadnego faceta. Muszę przyznać, że robię to doskonale; za każdym razem jestem z siebie zadowolona.



Gdzie się onanizuję?
Gdzie się da. W domu, w publicznej toalecie, czasami w kawiarni siedząc przy stoliku, u przyjaciółki, gdy ona opuści na chwilę pokój. Robię to na leżąco, na siedząco, ale równie dobrze mogę popieścić się stojąc.

Ostatnio zdarzyło mi się onanizować w autobusie. Najbardziej jednak lubię to robić w domu. Mogę się wtedy rozluźnić i robić to tak długo, jak mi się podoba. Niepotrzebne są mi żadne wibratory, chociaż nie powiem, żeby zabawa sztucznym penisem mnie nie rajcowała. Wolę jednak mój paluszek, który doszedł już do dużej wprawy penetrowania mojej cipki i potrafi wprowadzić mnie w błogostan. Kiedy czuję jak moja ulubienica prosi mnie, żebym się nią pobawiła - nie potrafię jej odmówić. Zresztą po co? - Tak samo jej, jak i sobie daję rozkosz.

Najpierw nawilżam swój paluszek wkładając go do swoich namiętnych ust, a potem powoli zbliżam go do dziurki. Delikatnie masuję obrastające ją czarne kędziorki, następnie z coraz większą subtelnością schodzę w dół - tam, gdzie jest już gorąco i wilgotno, tam gdzie mężczyźni uwielbiają wkładać swojego nabrzmiałego penisa. Powoli masuję swą maskotkę, aż w końcu decyduję się na zajrzenie do środka i wkładam tam swój zwinny paluszek. Czuję jaka jest już mokra i chętna do czegoś mocniejszego. Coraz mocniej masuję jej wrażliwe miejsca, coraz bardziej zapadam się w rozkoszną przepaść. Zaczynają mną wstrząsać dreszcze, moje piersi są już tak nabrzmiałe, jakby chciały za chwilę eksplodować! Wiem, że jeszcze moment, a zatracę się w mojej rozkoszy. Dochodzę do szczytu przyjemności, czuję jak mnie przeszywa gorąca fala ekstazy, a potem moje ciało promieniujące seksem ogarnia stan niebiańskiego odprężenia...

Przy masturbacji uwielbiam wyobrażać sobie siebie w najróżniejszych sytuacjach seksualnych. Podnieca mnie obraz igraszki z trzema kolesiami naraz. Najlepiej, jeżeli każdy z nich jest innego koloru skóry, ale każdy z takim samym zapałem wpycha we mnie swojego ogromnego członka.

Podniecają mnie też wyobrażenia pieszczot z kobietami. Ale jeżeli o to chodzi nie poprzestaje na marzeniach. Lubię seks z kobietami. Zwłaszcza jeśli jest ich kilka i każda ma przy sobie swój przyrząd miłości. Zabawiamy się wtedy dbając o to, by każda z nas była zadowolona i odczuła pełnię rozkoszy, jaką mogą dać wspólne igraszki. Uwielbiam wkładać sobie w szparkę twardy przyrząd, kiedy inne kobiety liżą zachłannie moje nagie ciało. Każda chce dotknąć mojego zaokrąglonego tyleczka - pulsującego rytmicznie wraz z biodrami, moich dużych twardych piersi, które podskakują jak piłki.Ubóstwiam wygolone cipki; zanurzam w nich swój spragniony język



i wysysam z nich tyle soku, ile to jest tylko możliwe. Bardzo mnie podnieca, kiedy czuję zapach i smak myszki innej kobiety, kiedy widzę jak sprawiam jej dużą przyjemność wkładając w nią śliski język albo paluszek. Najczęściej takie orgie kończymy wspólnym wielkim orgazmem, któremu towarzyszy jęk rozochoconych, rozpalonych kobiet.

Czasami, kiedy jestem sama, dzwonię do mojego przyjaciela. To jest dopiero frajda onanizować się rozmawiając z nim przez telefon. Oczywiście robi to samo.

Opowiadam mu jak sterczą moje piersi, jak wygląda moja cipka, jaka jest już mokra i gotowa żeby w nią wszedł jego zgrabny penis . On mówi mi o swoim fallusie, jak powoli sztywnieje, robi się coraz większy, twardszy, gotowy do zanurzenia we mnie, ale już za późno, bo właśnie nastąpiła eksplozja i jego obfity płyn wystrzelił do góry jak korek ze zbuzowanego szampana. Moja mufka spociła się cała z wysiłku. Potem leżymy jeszcze przysłuchując się naszym oddechom i jękom, czekając na następny przypływ ochoty zrobienia sobie dobrze.

Uwielbiam też patrzeć na kochającą się parę. Leżę wtedy blisko nich i przyglądam się ich spoconym, nagim ciałom, poruszającym się w rytm miłości.

Dostarcza mi to dużo bodźców erotycznych, wtedy najszybciej osiągam orgazm, chociaż staram się skończyć w momencie , w którym oni dochodzą do szczytu ekstazy. To naprawdę mocne przeżycie, dlatego potem leżymy w trójkę obok siebie zlizując z naszych ciał dowody seksu i wdychając delikatną woń unoszącą się po akcie miłosnym.
Dobre są też gazety erotyczne ze zdjęciami nagich, ładnych kobiet. Ale ja wolę dobre filmy porno. Właśnie, ostre filmy porno to jest to! Ruszają mnie nawet wtedy, kiedy jestem zmęczona.

Obraz nieznanych mi osób pieprzących się bez wytchnienia, bardzo mnie podnieca. Zbliżenia mokrych cipek i zanurzonych w nich nabrzmiałych kutasów wyzwala we mnie tyle emocji, że w końcu szczytuję wijąc się na podłodze.

Niepotrzebny mi nawet mój paluszek, wystarczy kilka skurczów mojej rozgrzanej cipki. Czasami niepotrzebny mi jest jako bodziec obraz erotyczny. Pojękiwania, sapania, krzyk wbijających się na penisa kobiet jest już wystarczającym sygnałem do tego - by moja myszka zaczęła wilgotnieć i upominać się o pieszczoty. Ale rozkosz bijąca od zespolonej pary jest tak duża, że porywa mnie w swój wir, a ja oddaję się jej bez oporu.
Mam ochotę przyłączyć się do nich, mam ochotę, żeby on wsadził mi swojego penisa w zgłodniałą cipkę i żeby ruszał się w niej najmocniej jak potrafi, najszybciej jak to możliwe. Lecz im dłużej się powstrzymuję przed tym, tym mocniejsze czuję podniecenie, aż w końcu następuje we mnie wybuch rozrywający mnie od środka...

Nie zapominam o zaspokajaniu się podczas kąpieli.

Najpierw namydlam delikatne swoje ciało, pieszcząc przy okazji wszystkie jego części, a potem zmywam obfitą pianę silnym strumieniem , bardzo ciepłej, czystej wody. Zatrzymuję go na mojej myszce, bo ona wymaga największej uwagi i delikatności. Czuję jak ogarnia mnie gorąco, jak przeszywa mnie dreszcz podniecenia, a potem obsuwam się po ścianie w dół i wiem, że znów jest mi dobrze. Moje ciało wygląda wtedy piękniej niż zwykle. Jest podniecone, wilgotne i nosi ślad miłości samej ze sobą. Moje długie włosy opadają na twarz i są tak samo bezwładne jak ja.
Uwielbiam się onanizować - jak większość kobiet.Daje mi to dużo satysfakcji. Znam bardzo dobrze swoje potrzeby i umiem je zaspokajać, a przecież o to chodzi.
Mój wprawiony paluszek wie, jak to robić, poznał najgłębsze zakamarki mojej maskotki i doskonale potrafi się z nią bawić. Chociaż nie twierdzę, że uprawianie miłości z facetem jest nieprzyjemne. Wprost przeciwnie, koleś z jajami stoi (jednak) na pierwszym miejscu.

WŁAŚCICIELKA PALUSZKA


EXTASY



WANDA





Wanda potrafi uwieść każdego faceta. Od tej reguły nie ma wyjątku. Jeszcze się taki twardziel nie urodził, który potrafiłby odmówić tej pełnej temperamentu i niewiarygodnie zmysłowej dziewczynie.



Wanda: Dobrze wiem, że podobam się mężczyznom. Bardzo lubię ich podniecać i prowokować. Dlatego zawsze staram się nosić najbardziej sexy! Skóry w czarnym i czerwonym kolorze, aksamit i koronki podkreślają moją kobiecość i dodają mi więcej powabu! Nie mogę sobie wyobrazić jak mogłabym żyć bez seksu. Zdecydowanie jest moją największą pasją, moim ulubionym hobby. Kolekcjonuję mężczyzn. W domu mam ich pokaźny zbiorek.

Każdego z moich kochanków proszę o fotografię. Zdjęcie wsadzam do gabloty - za szybę, wiszącą w honorowym miejscu mojego mieszkania - w przedpokoju. Jestem dumna ze swojej kolekcji. Nazywam ją Kolekcją Wandy. Zawsze, kiedy wpadnie mi w oko jakiś facet, prowokuję go tak długo, dopóki nie stanie się uległy, a naszą znajomość przypieczętujemy w łóżku.

NAMIĘTNA, ZMYSŁOWA I CZARUJĄCA!

Jednak najbardziej lubię, kiedy pomiędzy kobietą a mężczyzną istnieje taki rodzaj kontaktu, że oboje rozumieją bez słów o co im tak naprawdę chodzi. Taki kontakt nazywam Kontaktem Metafizycznym Wandy. Napięcie, które z niego wynika, doprowadza mnie do takiego stanu, iż czuję się w łóżku jak prawdziwa lwica!"

Szczera wypowiedź
Wandy może tylko
potwierdzać niewątpliwe
cechy jej wyjątkowej
kobiecości. Jak nikt inny
potrafi ona stworzyć
wokół siebie
niesamowitą aurę,
przepełnioną erotyką
i zmysłowością. Takiemu
urokowi nikt nie jest
w stanie się oprzeć. Bez
względu na wiek i kolor
skóry...

MUZEUM SEKSU W AMSTERDAMIE

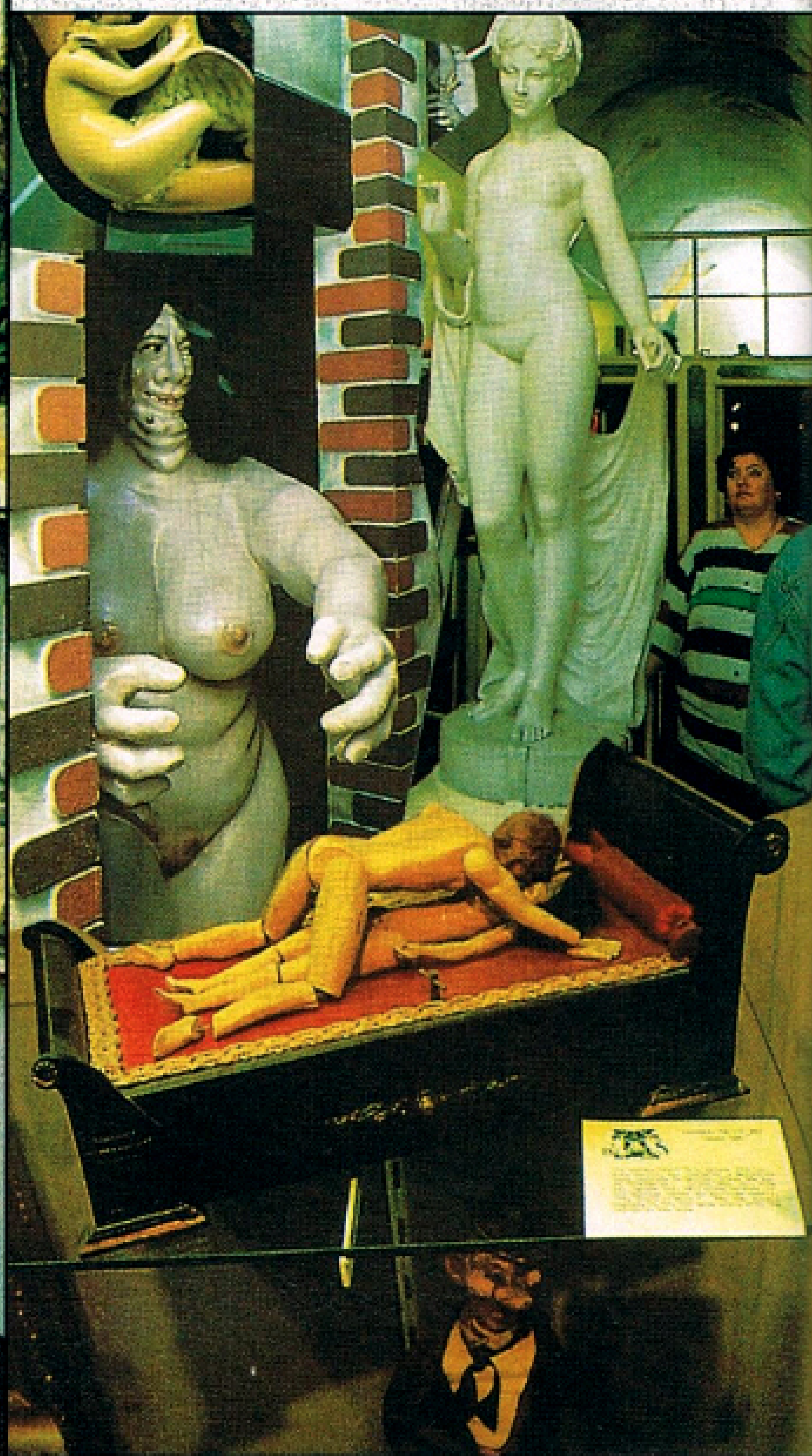
Holendrzy są niezwykłym narodem. Mimo tego, że sami określają się mianem purytan - Amsterdam jest jedyną na świecie metropolią, w której można legalnie kupić marihuanę. To jednak nie wszystko. Wieczorem patrząc z ulicy, można zauważyć we wszystkich mieszkaniach istną sielankę mieszczańską.

POWAŻNE A ZARAZEM PODNIECAJĄCE MIEJSCE!

Już samo wejście jest oszołamiające - strzeże go bowiem odlew olbrzymiego penisa...

Holendrzy nie używają bowiem zasłon, podobno po to, żeby proboszcz widział, że w środku nie dzieje się nic zdrożnego. Równie łatwo można zajrzeć także w okna innych mieszkań. - Tam, gdzie uśmiechają się do Was roznamiętnione półnagie dziewczyny o wszystkich możliwych kolorach skóry i oferują swoje najintymniejsze wdzięki, oraz wszelkie usługi za garść guldenów.
Amsterdam jest także wprost naszpikowany muzeami i galeriami, które wprost emanują powagą i godnością. Oprócz tego, jest tu również muzeum całkiem niezwykłe, ukrywające niespotykane gdzie indziej zbiory - muzeum seksu.
Muzeum seksu w Amsterdamie jest instytucją zarówno poważną, jak i frywolną. Większość eksponatów ma niewątpliwą wartość historyczną, równocześnie jednak bywają o wiele bardziej wyzywające od towarów w sex - shopach Damu - centrum Amsterdamu. Już samo wejście jest oszołamiające - strzeże go bowiem odlew olbrzymiego penisa, pochodzący ze starożytnego Rzymu. Penis ten stanowił jeden z drogowskazów, pokazujących zainteresowanym drogę do domu publicznego.

Takiego domu nie ma, oczywiście, w tym muzeum, ale jest i to w kilku salach - mnóstwo eksponatów dotyczących kochania się, seksu i perwersji.
Jest tu na przykład kolekcja pism erotycznych z kilku dziesięcioleci. Można tu również zapoznać się z rozwojem filmu porno od zeszłego wieku aż do dziś. Wizerunki sztucznych penisów chyba ze wszystkich wieków, rysunki artystów znanych i nieznanych, akcesoria erotyczne z początków naszej ery, pasy cnoty -



wszystko to świadczy o tym, że seks był istotnym elementem życia zawsze i wszędzie. Nawet w czasach kiedy o seksie nie wypadało w ogóle mówić.
Zbiory pochodzą ze wszystkich zakątków świata. Część muzeum, zwana
"Salą Oscara Wilda ", jest poświęcona homoseksualistom. Sala markiza de Sade kryje najrozmaitsze zboczenia seksualne. Niezwykli są też transwestyci w damskich strojach.
Muzeum zwiedzają często kobiety i dziewczęta. Bez zażenowania wchodzą do kolejnych sal oraz dyskutują na temat niewiarygodnych proporcji cielesnych pana Silvera, siadają na ogromnych krzesłach w kształcie męskiego przyrodzenia w "Sali Oscara Wilda " . Mogę się mylić, myślę jednak, że w okolicznych porno - shopach nie zachowywałyby się z takim luzem. Muzeum to mimo wszystko muzeum.





Zawsze, zanim zacznę się kochać, lubię smakować przyrodzenie mojego partnera, oceniając przy tym jego wielkość i kondycję. Muszę przyznać, że Marcin jest naprawdę świetnie zaopatrzony. Równocześnie pieszczę swoją cipkę i rozchylam wargi sromowe tak długo, aż gotowe są do wchłonięcia całego członka, od początku do końca. Wierzę, że właśnie dziś przeżyję coś cudownego.

ROZKOSZ NA WSZYSTKIE SPOSOBY



Czuję, jak jego napięty penis powoli i jakby nieśmiało wsuwa się do mojej pochwy. Moja gorąca i wilgotna jaskinia ustępuje pod jego naporem, aby pochłonąć go w całości.





Kiedy kochamy się od tyłu, Marcin wbija się we mnie tak mocno swoim korzeniem, że czuję przyjemne uderzanie jąder o moją łechtaczkę.
- Dalej ! jeszcze ! - krzyczę i sama namiętnie wchłaniam go w siebie.



W wygodnym hamaku nasza wspólna przyjemność nabiera nowych kształtów Moja cipka się kurczy, czując jak zbliża się pierwszy orgazm. Ściany mojej pochwy ściskają penis Marcina tak, jakbym miała wyrwać go z korzeniami.

- Za chwilę dojdę ! -

Z zamkniętymi oczyma upajam się ciepłem, rozprzestrzeniającym się po całym ciele.

- Teraz ! - Och ! -

Orgazm jak dreszcz wstrząsnął moim ciałem.





Rozciągam szerzej swoją szparkę,wkładam do środka napięty członek do pochwy i zaczynam się na niego nadziewać. Wchodzi coraz głębiej, jednak ja, chcąc w pełni rozkoszować się nastepnym zbliżeniem, nie staram się przyspieszyć jego wejścia. Dopiero gdy jest we mnie cały - ujeżdżam go jak amazonka.

Do Marcina przyłącza się Zygmunt, który właśnie przyszedł, a więc przede mną cudowna perspektywa miłości we troje! Huśtając się na przyrodzeniu Marcina smakuję penisa Zygmunta, czekając na uciechy, jakimi obdarzą mnie obaj partnerzy równocześnie ...

Poddaję się rozkoszy, nabijam się na sztywny członek, który wchodzi we mnie tak głęboko, że czuję go aż w żołądku. Drugiego penisa wchłaniam ustami - prawie połykam i wysysam ze wszystkich sił. Moje szczęście osiąga szczyt. Mam wrażenie, że większej rozkoszy już nie doznam.

Uwielbiam seks analny !
Niezwykła pozycja sprawia, że udaje mi się wprowadzić penisa do mojego tyłeczka niezwykle ostrożnie i delikatnie. Pochłaniam przy tym drugiego członka znajdującego się przy moich ustach, masuję go językiem. Rozciągam swoje skrzydełka sromowe i drażnię łechtaczkę, przede wszystkim czuję jednak, jak stwardniały członek masuje moją pochwę, a jego ruch sprawia całemu mojemu ciału nieopisaną przyjemność.





Kiedy jednak Marcin ścisnął palcami swój penis tak, by zwiększyć jego sprężystość, byłam tak podniecona, że nie odczuwałam niczego innego oprócz ruchu członków w moim ciele i ustach - i pragnęłam, żeby ta chwila trwała wiecznie.

Drżałam z podniecenia, gdy nad moją głową usłyszałam coraz szybsze oddechy i okrzyki upojenia, a na moją twarz, usta i piersi spłynął biały prysznic spermy. Rozkoszuję się tą chwilą - pieszcząc równocześnie moją gorącą kobiecość - przygotowuję ją do dalszej namiętnej miłości.







SHARON

Sharon jest wyjątkowo powabną, dwudziestoczteroletnią modelką z Chicago. Jej pozycja w amerykańskim seks-biznesie jest już dość dobrze ugruntowana. Sharon, jest nie tylko profesjonalną modelką, lecz także aktorką grającą w najlepszych porno produkcjach. Namiętni kinomani znają ją zapewne z błyskotliwych ról w takich filmach jak np. "Chodź tu i kładź się!", "Inwazja seksu z plutona", czy "Wunderpenis mit Reich". Jej przygoda z modą i reklamą zaczęła się 8 lat temu, kiedy to - wraz z rodzicami - przeniosła się z ubogiej dzielnicy Memphis - Teenessee, do bogatego i pełnego kuszących perspektyw Chicago - Illinois.

Po zakończeniu nauki w ekskluzywnym, Chicagowskim "St. Peters actos school", rozpoczęła się wielka kariera Sharon na rynku porno. Z całą pewnością pomogły jej w tym wartości, które wyniosła z domu: całkowita swoboda seksualna i umiłowanie wolności (rodzice Sharon byli hippisami). W EXTASY prezentujemy serię zdjęć, do których gwiazda pozowała specjalnie dla Was. " Wiem, że EXTASY jest bardzo popularne " - specjalnie dla Was powiedziała Sharon. " A w Polsce to teraz numer jeden! " - dodała specjalnie dla Was, Sharon. Udzieliła nam również krótkiego wywiadu (ale udzieliła go nam z myślą o Was, naturalnie).



EXTASY: - Co byś nam chciała o sobie powiedzieć?

SHARON: - Przede wszystkim, że moje życie jest z całą pewnością lepsze, niż życie innych kobiet, które codziennie muszą wstawać wcześnie rano, chodzić do pracy w fabryce i zaharowywać się dla swoich niewdzięcznych mężów! Moja egzystencja jest o wiele ciekawsza! Nikt mi nie dyktuje co mam robić, jak żyć. Po prostu robię to, na co mam ochotę. A ochotę mam prawie zawsze. Poza tym, pracuję w takim zawodzie, który jak żaden inny pozwala łączyć przyjemne z pożytecznym...

Seks? - To przede wszystkim świetna zabawa! Nie żałuję, iż dałam się wciągnąć do takiego świata, pełnego niespotykanych fantazji i niespodzianek. Jestem częścią tej radosnej społeczności i to sprawia mi ogromną przyjemność! Jestem namiętna i kocham wolność. Seksu nie można odbierać jako czegoś nieczystego - to jest naturalna potrzeba każdego człowieka. Seks jest prawdziwą sztuką i ludzie powinni to sobie w końcu uświadomić!



NIKOMU NIE DAM SIĘ ZNIEWOLIĆ!





SUPER KONTAKT EXTASY

WYJĄTKOWA OKAZJA NA ZAWARCIE EKSCYTUJĄCYCH ZNAJOMOŚCI!
WASZE SNY STANĄ SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ!

Na tej stronie będziemy drukować wasze oferty ze zdjęciami.
Za pośrednictwem EXTASY wasze życie wzbogaci się o nowe doświadczenia z partnerami, których sami będziecie mogli wybierać. Niczym nie ryzykujecie!

CAŁE MNÓSTWO WSPANIAŁYCH DZIEWCZYN BYĆ MOŻE CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE!
POMYŚL: PODNIECAJĄCE CHWILE WYMIANY EROTYCZNYCH FOTOGRAFII, TWOJA SKRZYNKA NA LISTY ZAPCHANA KORESPONDENCJĄ. BĘDZIESZ MIAŁ POWAŻNE KŁOPOTY Z WYBOREM WŁAŚCIWEJ OFERTY! TO JEST DLA CIEBIE NIEPOWTARZALNA OKAZJA!
Jeżeli ktoś cię zaintrygował i bardzo chciałbyś się z nim poznać - NIE CZEKAJ! ZRÓB TO JAK NAJSZYBCIEJ!

W JAKI SPOSÓB ODPOWIADAĆ NA OGŁOSZENIA?
To bardzo proste. - Włóż swoją odpowiedź do koperty; w jej lewym, górnym rogu napisz numer ogłoszenia, które wybrałeś(aś) i wyślij na adres redakcji.
Odpowiedzi będą przekazywane zainteresowanym, w przeciągu miesiąca od publikacji ogłoszenia.

Są dwa rodzaje ogłoszeń:
- dla mężczyzn i par cena jednego ogłoszenia (do 50 słów), z jedną fotografią - 15 zł.
- dla kobiet - uwaga(!), to nieprawdopodobne!.
U nas kobiety ogłaszają się za darmo!
Kilka uwag, o których nie powinniśmy zapominać:
- Jeśli zdecydujecie się przysłać nam swoją ofertę z fotografią, prosimy o wyraźne podpisywanie fotografii.

NASZ ADRES:
SATURN PUBLISHING
SKRYTKA POCZTOWA 52
00 - 950 WARSZAWA 1
OPŁATĘ ZA OGŁOSZENIE NALEŻY WYSŁAĆ NA KONTO:
BANK CREDITANSTALT S. A.
1 ODDZIAŁ WARSZAWA 654997 - 52394 - 004



19 lat, 164/52, zdeklarowana biseks i lesbijka, poszukuje przyjaciółki, która chciałaby, od czasu do czasu, urozmaicić swoje życie seksualne. Fotografia i parę słów o sobie - obowiązkowo. Telefon wszystko przyśpieszy.
Ps. Tylko my dwie.
A - 001 - 0007



22 lata, romantyczna blondynka, dla której seks nie ma żadnych tajemnic, oferuje otwartemu mężczyźnie erotyczną rozrywkę w swoim mieszkaniu we Wrocławiu.
Ps. 200% zdrowia i poziomu.
A - 001 - 0008



Łódź: **małżeństwo 23/185 i 22/168**, szuka młodej pary, również małżeństwa, do erotycznych igraszek lub młodej dziewczyny, którą wprowadzą w świat erotycznych fantazji.
Ps. Dyskrecja - lukrecja.
A - 001- 0009



25 lat, brunetka z Płocka oferuje miłość i podniecające chwile pełne erotyzmu mężczyźnie, który nie boi się " francuszczyzny ".
Ps. Zdjęcie wszystko wyjaśni.
A - 001 - 0010

Lubicie seks? Jeżeli tak - to napiszcie do nas jak najszybciej! Małżeństwo z Jeleniej Góry, zawarte erotycznie i wciąż niezaspokojone poszukuje: ona **(24/136) - mężczyzny**, długodystansowca z pokaźnym peniem, który potrafiłby zaspokoić ją w obecności jej męża; on **(27/187) - dwie**, albo trzy kobiety, które uwielbiają delikatną, ale długą miłość i które potrafiłyby go zaspokoić wraz z jego żoną. Jest możliwość zaproszenia dwóch albo trzech par i chcemy robić to, aż do upadłego!
Ps. Podajcie swoje wymiary.
A - 001 - 0011





18 lat, płowowłosa krakowianka, atrakcyjna, z klasą , oferuje erotyczny balecik starszemu panu, któremu nie przeszkadzałaby obecność jej chłopaka.
Ps. Szukam przygód, nie wahaj się - jestem tego warta!
A - 001 - 0012

NIE PRZEGAPCIE!!! - NIE MOŻECIE TEGO POMINĄĆ!!!

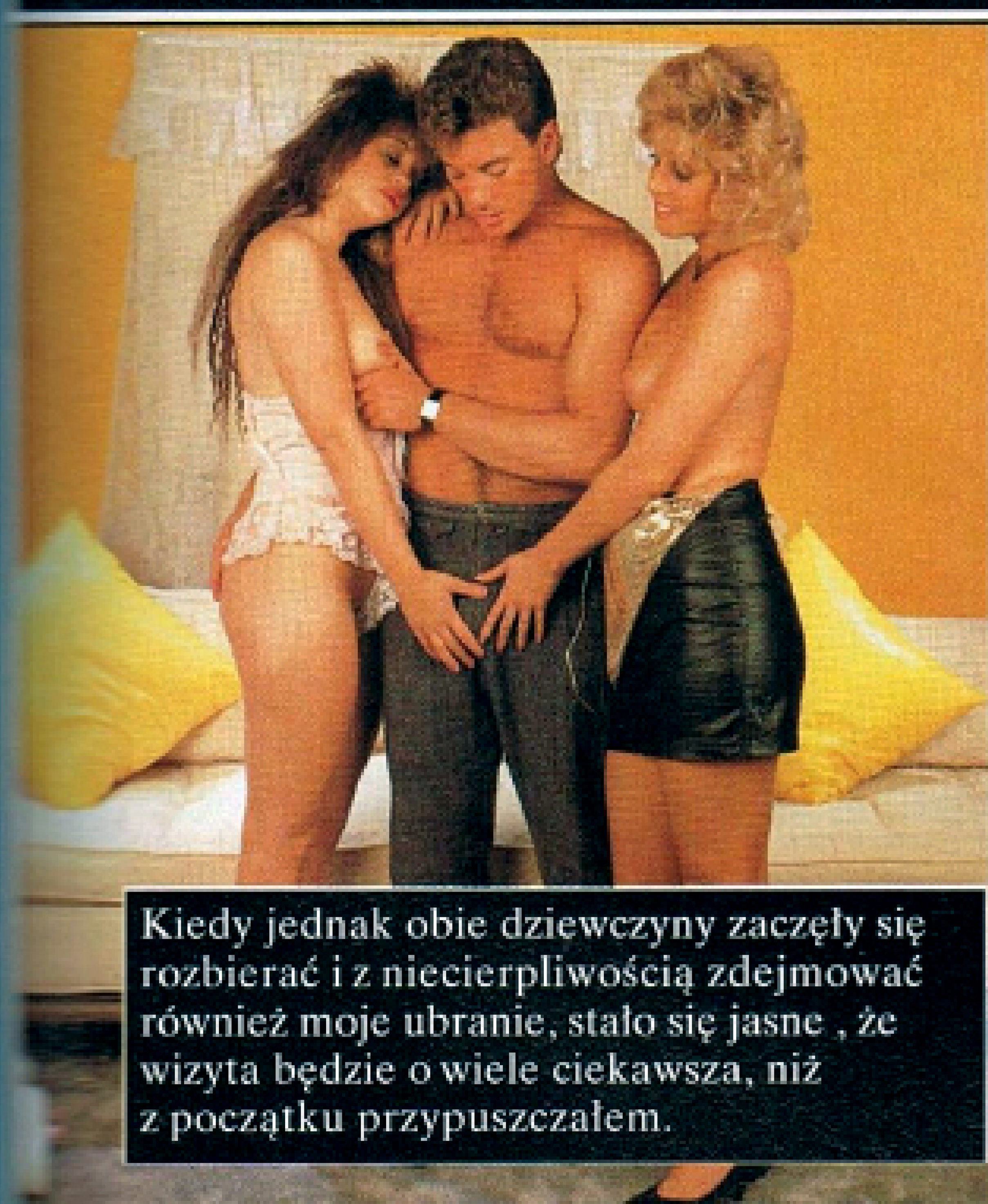
Dowód wpłaty wyślijcie razem z tekstem waszego ogłoszenia i fotografią na adres redakcji.
Uwaga! Wydawca nie odpowiada za treść ogłoszeń.

NAMIĘTNY TRÓJKĄT



Zawsze pragnąłem kochać się z dwiema dziewczynami jednocześnie. Moje marzenie spełniło się kiedy poznałem Ewę i Hanię. Pewnego razu zaprosiły mnie do siebie, przypuszczałem, że chodzi tylko o przyjacielską pogawędkę przy odrobinie muzyki.





Kiedy jednak obie dziewczyny zaczęły się rozbierać i z niecierpliwością zdejmować również moje ubranie, stało się jasne , że wizyta będzie o wiele ciekawsza, niż z początku przypuszczałem.

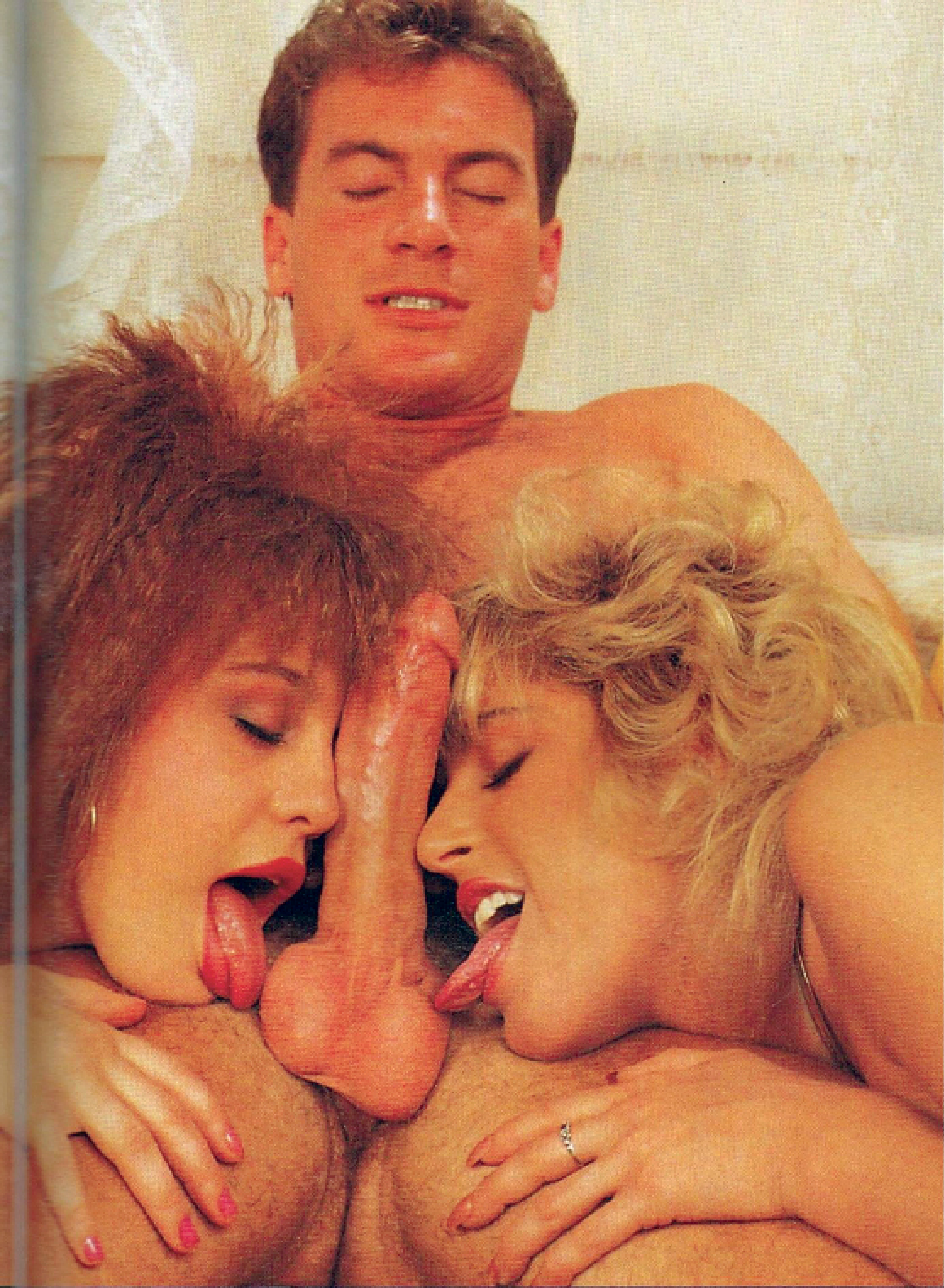
Po kilku pocałunkach i czułych pieszczotach mój penis znalazł się w ustach Ewy, Hania natomiast pieściła delikatnie moje czułe miejsca. To było po prostu wspaniałe. Gdy pieszczotliwe języczki smakowały i poznawały moją męskość od góry do dołu, rosła we mnie fala ogromnego podniecenia.

Kochałem się po kolei z obiema dziewczynami. Mój penis był bardzo stwardniały, a obie dziewczyny głaskały go delikatnie języczkami, od czasu do czasu subtelnie drażniąc zębami. Na samym szczycie ich języki spotkały się, popieściły wzajemnie, tak jakby chciały kontynuować lesbijskie igraszki, jednak po krótkim wahaniu znów zjechały na dół. Rękoma dotykałem ich pleców, czując pod palcami góry i doliny kobiecych tyłeczków. Pod wpływem ich języków rozkosz z kroku rozlewała się po całym ciele.











Dzika namiętność nareszcie wybuchła w pełni. Hania usiadła na mój stojący penis, a Ewa pieściła nabrzmiałe sutki partnerki . Ewa musiała na razie zaspokajać się sama. Cała nasza trójka wzdychała i pojękiwała z rozkoszy.



W momencie największego podniecenia dziewczyny zaprezentowały pokaz miłości lesbijskiej. Kiedy Hania nastawiła przyjaciółce do pocałunku swą cipkę, język Ewy z miejsca zaczął pieścić jej łechtaczkę. Najpierw wydobyła ją z uścisku warg sromowych, później drażniła językiem jej wierzchołek. Gdy wreszcie przejechała po całym kroczu Hania zadygotała w namiętnym orgazmie.





Znów kochamy się we troje.W czasie ich lesbijskich igraszek odpocząłem i nabrałem sił do ponownego uszczęśliwiania obu dziewczyn.





Nareszcie to przyszło...To błogie uczucie jest niewiarygodnie piękne. Moje nasienie spływające po aksamitnych ustach dziewczyn podnieca mnie do szaleństwa.



W momencie miłosnego spazmu dziewczyny ściskają mnie namiętnie. Czuję, jak opanowuje mnie błogość. Wybuch rozkoszy jest nieoczekiwanie wielki: skoncentrowana w moim przyrodzeniu, przesyła fale podniecenia, rozchodząc się po całym ciele.

EXTASY GIGANT PREZENTUJE

Niniejsza rubryka jest zarezerwowana dla jednej, oszałamiającej piękności, którą będziecie mogli poznać bliżej. Zaprezentujemy ekskluzywną kolekcję jej zdjęć, zostawimy też miejsce dla osobistych zwierzeń naszej bohaterki, dotyczących jej zainteresowań i życia prywatnego.
Za naszym pośrednictwem będziecie mogli napisać do niej, a także poprosić o spotkanie . Tylko od was zależy, czy Wasz list zainteresuje ją na tyle, że zechce odpisać lub spotkać się z Wami. Jeśli Wasze wysiłki zawiodą, nie rozpaczajcie, w następnym numerze EXTASY znajdziecie bowiem inną, nie mniej atrakcyjną dziewczynę.

ZU
JEST
SEKS



„Wszyscy mówią, że kiedy się kocham jestem bardzo wymagająca i nienasycona. Twierdzą to zarówno ci, którzy mieli możliwość pokochać się ze mną, jak i ci, którzy takiej możliwości nie mieli. Wiadomo jednak, że męskie przechwałki nie mają żadnych granic - zwlaszcza, jeśli dotyczą ich męskości.

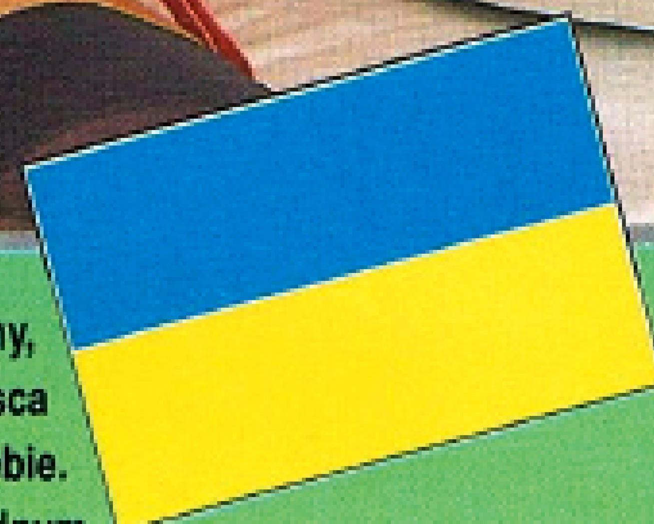
Sama nie uważam się za nienasyconą kochankę. Przyznaję, że lubię się namiętnie i dlugo kochać, ale nie ma w tym chyba nic szczególnego. Co w tym nadzwyczajnego, że wymagam od mężczyzn, aby mieli wraz ze mną co najmniej pięć, sześć orgazmów ? Czasami zdarza się, że już po trzecim czy czwartym szczytowaniu nie mają ochoty, albo siły na dalszą miłość. To jednak nie jest w stanie wyprowadzić mnie z równowagi. Ustami, wargami, językiem i delikatnym dotykiem palców potrafię po krótkiej przerwie podniecić ich i przygotować do dalszej miłości. Powtarzam to tak dlugo, dopóki nie będę naprawdę zaspokojona.

Jestem zachwycona jeśli mój partner wykazuje się fantazją. Im bardziej jego pomysły są zwariowane i szalone, tym bardziej mi się podoba. Zapytacie jednak, gdzie znajdę takiego faceta?! Mam nadzieję, że jakiś zglosi się do mnie!"


UZI
WULKANEM
SU!

Czy interesuje was, czym różnią się od siebie kobiety odmiennych ras i narodowości? Jaka jest ich prawdziwa natura, jaki jest ich stosunek do mężczyzn i do seksu? Ponieważ nas to również zaciekawiło, postanowiliśmy przeprowadzić na ten temat serię wywiadów z modelkami pochodzącymi z różnych stron świata!





Nie musiałem długo przekonywać Tatiany, żeby umówiła się ze mną. Z miejsca zgodziła się i zaprosiła mnie do siebie. Mieszka w małym mieszkaniu w jednym z bloków na peryferiach miasta. Przytulny, choć skromny wystrój wnętrza, na który składało się kilka nie najnowszych już mebli, świadczył o dobrym guście lokatorki.

Tatiana: "Myślę, że udało mi się osiągnąć coś, co udaje się tylko nielicznym ukraińskim dziewczynom. Zdobyłam i umeblowałam mieszkanie, mam dobrze płatną pracę, stałam się też całkowicie niezależna! Pracuję w jednym z lokali, którego klientami są w większości obcokrajowcy i biznesmeni. Czasami dotrzymuję im towarzystwa. Dobrze płacą, a to bardzo ważne, bo moja pensja nie należy do najwyższych. Na początku miałam wprawdzie pewne opory, rozejrzałam się jednak dookoła i szybko doszłam do wniosku, że nie warto żyć tylko ideami czy złudzeniami. Inne dziewczyny starają się jak najszybciej wyjść za mąż i urodzić dzieci, ja jednak nie chcę być zwykłą kurą domową. Wolę raczej dbać o siebie, niż o męża i rodzinę. Postanowiłam osiągnąć w życiu więcej niż inne dziewczyny i jestem zdecydowana zrobić wszystko, by mi się to udało. Nie bardzo wierzę w miłość - trwa tylko chwilę! Później przychodzą kłopoty i rozczarowania. Myślę, że tak samo jest z seksem małżeńskim - początkowa przyjemność staje się z czasem smutnym obowiązkiem. Chyba nie powinno to tak wyglądać? Ja kocham się tylko z tym, kto mi się podoba i tylko wtedy, kiedy oboje mamy na to ochotę! A kiedy jest ze mnie zadowolony i odwdzięczy się jakimś prezentem - tym lepiej ".

TATIANA Z UKRAINY

NIE BARDZO WIERZĘ W MIŁOŚĆ!



Wychodząc od Tatiany myślałem o jej decyzji. Patrząc na młode mieszkanki Kijowa - zagonione i przedwcześnie postarzałe zastanawiałem się, czy nie powinienem przyznać Tatianie racji?...

...CO W NASTĘPNYM NUMERZE?

FAKTY I MITY
czyli życie seksualne Polaków

Literatura, kino, telewizja, video, a także nasze prywatne życie erotyczne przesiąknięte jest przemocą. Czy rzeczywiście gwałt wykonany na innej osobie jest tak silnym bodźcem seksualnym? Czy prawdą jest, że kobieta chciałaby przynajmniej raz w życiu być wzięta siłą? Czy ta forma brutalności jest zakodowana w męskich genach? - A może chodzi naprawdę, tylko o bardziej wysublimowaną gierkę seksualną z obopólną satysfakcją i rozkoszą...?!?



UPIORY OPĘTANE SEKSEM

Do starego zamku w Transylwanii, co roku zjeżdżają się upiory, aby odbyć rytualną orgię. Turyści, którzy nieopatrznie znajdą się w tym samym czasie w zamku, są wysysani do ostatniej kropli krwi! Upiory wyrabiają z niej swój miłosny eliksir. Ciekawi Was co się działo na zamku podczas orgii? Jeśli tak, to przeczytajcie nasz reportaż z planu kręcenia nowego pornosa pt. " Upiory opętane seksem "!



WYWIAD - EXTASY Z "ŻIGOLO" - MĘSKĄ DZIWKĄ!

- EXTASY: Opowiedz trochę o swojej pracy.
- SERGIUSZ: Robię to od około sześciu lat. Początki były trudne. Musiałem wyrobić sobie odpowiednią markę.W tej branży tylko najlepsi żyją na naprawdę wysokim poziomie. Od mniej więcej trzech lat mam stałe klientki i praktycznie one stanowią moje główne źródło dochodów.

MAM SWÓJ SPOSÓB NA UDANY SEKS!

W przyszłym numerze przedstawimy Wam Iwetkę, która, co prawda, nie jest zbytnią konserwatystką, lecz nie może się zdecydować na seks grupowy...
A jeżeli jakiś mężczyzna będzie chciał ją mieć w łóżku, to będzie jej musiał najpierw kupić konia - prawdziwego!

JAK UWIODŁAM FACETA!!!
- nimfomanka czy kobieta sukcesu?

Uwieść faceta nie jest rzeczą trudną, ale czasami zdarza się twarda sztuka. Kiedyś spotkałam kolesia, z którym musiałam się nieźle pogimnastykować, żeby zaciągnąć go do łóżka. Kiedy zobaczyłam go po raz pierwszy, postanowiłam, że nie spocznę póki nie obciągnę mu laseczki.



KINO PORNO

Co byście powiedzieli na miłość w kinie? A może już kiedyś tego próbowaliście? Ewa z Jackiem, poznali się w domu towarowym, zaś na randkę poszli do kina. Jednak nie wiedzieli, że jest to kino porno... Dowiedzieli się o tym dopiero na miejscu, kiedy spotkali Ryśka. Czy to, co przeżyli było niesamowite i podniecające, dowiecie się oglądając nasz następny mini serial!

PAMIĘTAJCIE! EXTASY JEST DLA WAS! BAWMY SIĘ RAZEM!

EXTASY - TO SEKS I EROTYKA W NAJCZYSTSZEJ POSTACI!

